

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<http://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/55318,Umarlych-pogrzebac-Obchody-75-rocznicy-Zbrodni-Wolynskiej-Torun-8-lipca-2018.html>
2018-07-21, 01:48

„Umarłych pogrzebać”. Obchody 75. rocznicy Zbrodni Wołyńskiej – Toruń, 8 lipca 2018

Konferencja naukowa, uroczysta Msza św. w intencji ofiar, odsłonięcie i poświęcenie „Tryptyku Zbrodni Wołyńskiej” oraz wystawa „Wołają z grobów, których nie ma”. Tak w Toruniu przebiegały uroczystości, w których uczestniczyli prof. Wojciech Polak, przewodniczący Kolegium IPN oraz prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Oddział w Gdańsku.

Obchody w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego rozpoczęły się od konferencji naukowej. Prof. Grzegorz Górski mówił o kwalifikacji zbrodni OUN-UPA jako ludobójstwa, historyk Kościoła prof. Waldemar Rozenkowski wspominał bardzo ważnego naocznego świadka tragedii, a zarazem ofiarę komunistycznych represji – bp. diecezji łuckiej, Sługę Bożego Adolfa Piotra Szelążka, który po wojnie na kilka lat osiadł pod Toruniem w Zamku Bierzgowskim i tutaj w dniu 8 lutego 1950 r. zmarł.

Prof. M. Golon zarysował problem liczebności ofiar zbrodni na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Poruszył też kwestię ogromnie negatywnych konsekwencji zablokowania przez władze w Kijowie prac ekshumacyjnych na dzisiejszej Ukrainie. Niezwykle cenne było wspomnienie naocznego świadka zbrodni – Tadeusza Ostrowskiego, cudem ocalałego. Wystąpienia podsumował prof. W. Polak, który szczególnie mocno podkreślił ogromne zadanie, jakie stoi zarówno przed Polską, ale szczególnie przed Ukrainą, związane z koniecznością dokończenia badań nad zbrodniami OUN-UPA i upamiętnienia wszystkich pomordowanych. Niezbędne do tego jest umożliwienie polskim historykom i archeologom wznowienia prac poszukiwawczych na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.

Po konferencji odprawiona została uroczysta Eucharystia w intencji ofiar Zbrodni Wołyńskiej pod przewodnictwem biskupa pomocniczego diecezji toruńskiej Józefa Szamockiego.

Po Mszy św. odsłonięty i poświęcony został „Tryptyk Zbrodni Wołyńskiej”. To artystyczna impresja artysty rzeźbiarza Tadeusza Wojtasika, znanego m.in. z Pomnika Żołnierzy Wyklętych w Toruniu. Dzieło oddaje hołd ofiarom ludobójstwa ukraińskich nacjonalistów i jest pierwszym pomnikowym założeniem w Toruniu, które jest dedykowane pomordowanym na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.

Obchodom towarzyszyła wystawa Instytut Pamięci Narodowej pod niestety wciąż aktualnym tytułem „Wołają z grobów, których nie ma”. Ekspozycja stanęła wewnątrz Sanktuarium, wzdłuż Drogi Krzyżowej.

- Przygotowana pięć lat temu wystawa jest nadal, a może jeszcze bardziej aktualna. W sytuacji, gdy decyzjami władz w Kijowie całkowicie zakazano Polakom budowania grobów swoich bliskich pomordowanych przez ukraińskich nacjonalistów, uroczyste obchody nabierają szczególnego znaczenia. Dodatkowym uzasadnieniem jest ogromny rozwój neobanderyzmu na współczesnej Ukrainie - mówi prof. M. Golon.

- Na dzisiejszej zachodniej Ukrainie od kilkunastu lat pojawiają się pomniki, nazwy ulic, chwalebne tablice i inne formy upamiętniania i gloryfikacji ukraińskich ludobójców winnych śmierci setek tysięcy Polaków, a także Żydów, Czechów, Ormian, Rosjan, a także i Ukraińców, w tym najlepszych z najlepszych, tych co ratowali Polaków. Zgrozę budzi obecność na pomnikach takich ludobójców, jak zbrodniarz i czołowy ideolog zła - Stefan Bandera, czy największy kat Wołynia, masowy morderca Dmytro Kłaczkiwski, bezpośrednio odpowiedzialny za co najmniej 30 tys. zamordowanych Polaków na Wołyniu. Prawda o ich zbrodniczej roli, podobnie jak innych ludobójców, jak Wasyl Iwachow, Iwan Łytwynczuk czy czołowy zbrodniarz Roman Szuchewycz, nadal z wielkim trudem przebija się na Ukrainie. Dominuje fałszywa biografistyka, która ludobójców przedstawia wyłącznie jako bohaterów walki z Sowietami i działaczy cywilizowanych, walczących po rycersku o wolną Ukrainę. Tymczasem byli to zbrodniarze niegodni żadnych honorów - dodaje.

Jak podkreśla M. Golon Sanktuarium Miłosierdzia Bożego stanie się od tego roku najważniejszym miejscem pamięci o ofiarach OUN-UPA na terenie Torunia.

Szczególnie podziękowania należą się proboszczowi parafii - ks. prałatowi Stanisławowi Majewskiemu oraz radnemu miasta Torunia Karolowi Wojtasikowi, gdyż bez ich zaangażowania upamiętnienie by nie powstało. Z całą pewnością za rok znowu odbędą się tam uroczystości, nasza wspólna modlitwa, wspomnienie o wszystkich pomordowanych i nasz kolejny apel,

aby wreszcie nastąpiło tak bardzo oczekiwane pojednanie z Ukrainą, dla którego warunkiem niezbędnym jest umożliwienie zbudowania cmentarza, dla tych, którzy wołają z grobów, których nie ma - podsumowuje dyrektor IPN Oddział w Gdańsku.















